NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, piątek 10 lutego 1922. Nr. 40.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków. Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracy
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— Mk
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 580.— „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 10. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 45·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1 stronie 120 Mk
Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Rokowania handlowe między Polską a Rosyą rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Dzisiejszy „Kuryer Poranny“ donosi, że część ekspertów ze strony Rosyi do rokowań w sprawie traktatu handlowego polsko-sowieckiego przybyła dzisiaj do Warszawy. Przyjazd pozostałych ekspertów spodziewany jest z końcem tygodnia. Rokowania rozpocząć się mają w przyszłym tygodniu.

Pod jakimi warunkami Francya weźmie udział w konferencyi genueńskiej?

(Telefonem od naszego korespondenta).

M. Warszawa. Donoszą z Londynu: Ambasador francuski w Londynie doręczył angielskiemu ministerstwu spraw zagranicznych nową notę, zawierającą warunki, pod jakimi Francya weźmie udział w naradach konferencyi genueńskiej:

1) Konferencya nie może zarządzić żadnej rewizyi traktatów obecnie obowiązujących.

2) Rząd sowiecki musi oświadczyć przed rozpoczęciem konferencyi zgodę swą na wszystkie warunki postawione mu przez Radę Najwyższą w Cannes i

3) że konferencya genueńska nie będzie uprawniała do zmiany powziętych już postanowień.

Wkońcu nota wyraża ponowne życzenie, że ze względu na olbrzymie znaczenie konferencyi genueńskiej, państwa sprzymierzone powinne przed rozpoczęciem konferencyi naradzić się odnośnie do wszystkich spraw, które mają być poruszone w Genewie.

Mała ententa ustali wspólne stanowisko na konferencyę gospodarczą.

Wiedeń. PAT. „Slavische Korrespondenz“ donosi z Belgradu, że na zaproszenie rządu jugosłowiańskiego odbędzie się wkrótce w Belgradzie konferencya czesko-rumuńsko-jugosłowiańska, na której mała ententa ma ustalić swe stanowisko wobec konferencyi genueńskiej, a w szczególności wobec udziału delegatów sowieckich w tej konferencyi. Dziennik „Tribuna“, wychodzący w Belgradzie, zaznacza, że z pośród państw małej Ententy Jugosławia jest jedynem państwem, które do dziś dnia ani oficyalnie ani nieoficyalnie nie wchodziło w stosunki z rządem sowietów w Moskwie.

Pius XI.

Kraków, 9 lutego.

(is) Potrójna tiara uwieńczyła czoło nowego męża, który odtąd staje się widomą głową najpotężniejszej organizacyi kościelnej, jaką zna historya ludzkości. Moralny jego wpływ sięgnie obecnie na dziesiątki milionów ludzi, kształtując nie tylko ich życie religijne, ale w wysokiej mierze i polityczne. Bo też papiestwo jest dzisiaj potęgą nie tylko religijną, ale i polityczną. Właśnie ta okoliczność sprawia, że wybór nowego papieża jest wypadkiem sięgającym znaczeniem swem daleko poza obręb samego kościoła katolickiego, wywołując w narodach i wyznaniach nie katolickich i nie chrześcijańskich słuszne zainteresowanie dla osobistości nowego papieża, jego politycznych tendencyi.

Z loży zewnętrznej Bazyliki Pius XI. pobłogosławił światu. A marszałek conclave ks. Chigi z polecenia papieża zawiadomił świat, że papież udzielił swego błogosławieństwa „w tym szczególnie zamiarze, aby błogosławieństwo to, którego udziela nie tylko Rzymowi i Włochom, ale wszystkim narodom i ludom, przyniosło calemu światu zapowiedź i życzenie tak gorąco przez wszystkich upragnionego ogólnego pokoju“.

Tej solennej, z wysokości najwyższego autorytetu katolickiego ogłoszonej deklaracyi chwycić się pragnie oburącz znienawidzony, gnany i prześladowany naród żydowski. Życzenie ogólnego pokoju złotemi głoskami wypisane jest od dziesiątek wieków na chorągwi religii żydowskiej i narodu żydowskiego. Od 19 wieków potężna ideologia chrześcijańska, wyszła z łona religii żydowskiej, żyje z narodem żydowskim w nieustannym konflikcie, którego etapy znaczyliśmy bezbrzeżnym strumieniem łez, cierpień, mąk fizycznych i psychicznych.

A dusza żydowska wciąż łka za pokojem, który uroczyście obwieścił Pius XI.

Nigdy, ani na chwilę, jak długo wlecze się do stóp naszych przykuty łańcuch nienawiści obcej, nie pragnęliśmy ani jako religia, ani jako naród, rozszerzyć zastępów własnych drogą walki z różnym od naszego światopoglądem, tem mniej drogą narzucenia własnej ideologii. Pragnęliśmy tylko jednego: uszanowania prawa do własnego życia, do własnych poglądów i wierzeń. I tego prawa broniliśmy z zaciętością, miłością, ofiarnością i hardością, jakiej przykładu drugiego niema w dziejach ludzkości. I stąd płynie źródło nieustannego, po dziś dzień żywego konfliktu. Ekspanzywność ideologii chrześcijańskiej, ufundowanej z żelazną logiką i nieugiętą konsekwencyą, zmuszając każdego do szacunku, natrafiła na opokę żydowską i skruszyć jej nie zdołała. Jak ocean rafę skalistą tak nas Żydów otacza zewsząd ideologia chrześcijańska i spłukuje z niej potężnemi swemi falami okruchy zwietrzałe i oderwane od zwału skalnego, ale — zwał sam trwa i stoi i narasta.

Przekleństwu, jakie chrześcijaństwo o zaraniu swego rzuciło na naród żydowski — przeciwstawiliśmy wolę wytrwania i miłość do własnego narodu, udrękom, które z biegiem czasu nabrały charakteru politycznego, przeciwstawiliśmy — płomienną nadzieję sprawiedliwości i optymistyczną wiarę wyzwolenia, a ekspanzywności politycznej chrześcijaństwa

przeciwstawiliśmy — żarliwe pragnienie własnego i ogólnoludzkiego pokoju.

I oto pokój ten papież obwieszcza.

Czy także dla nas? Dla nas, którzy tworzymy cząstkę świata? Czy polityczna tendencya papieża nowego — religijnej nie poruszamy, bo nie jesteśmy do tego ani uprawnieni ani powołani — pójdzie rzeczywiście w tym kierunku, aby przygotować w umysłach potężnej społeczności katolickiej ideę pokoju wobec „wszystkich narodów i ludów"?

Pragniemy, aby zrozumiano głębię i powagę naszego pytania w chwili, kiedy produkt religijnej i politycznej nienawiści, nowoczesny antysemityzm jak huragan świszczy poprzez gałęzie i szarpie konary naszego bytu, pragnąc nas wyrwać z tysiącletnich posad i rzucić w ocean na wieczną nicość i zagładę. Pragniemy, aby zrozumiano, że na dnie naszego pytania kryje się apel smaganego niesprawiedliwością dziejową szlachetnie dumnego narodu do tych najświętszych i najpiękniejszych drgnień ducha ludzkiego, jakie wyczuć się winno w zapowiedzi pokoju — Piusa XI.

Zbliża się właśnie, wierzymy, z fatalistyczną nieuchronnością wśród całego splotu problemów, chwila polityczna, w której Pius XI będzie mógł w stosunku do nas Żydów zapowiedź swą pierwszym czynem stwierdzić.

Jest nią sprawa Palestyny.

Zmarły papież, Benedykt XV. oświadczył w r. 1919 Sokołowowi: będziemy dobrymi sąsiadami. Organizacya syońska w niejednokrotnych oświadczeniach, a projekt mandatu w szeregu postanowień warunje egzempcyę wszystkich miejsc, które dla religii chrześcijańskiej przedstawiają w Palestynie przedmiot pietyzmu. Ta sama idea pokoju i pojednawczości, które charakteryzują religię żydowską, przebija się z wszystkich zapewnień naszych najbardziej autorytatywnych przedstawicieli wobec chrześcijaństwa i byłego papieża w sprawie palestyńskiej. Już jednak ostatnie dwa lata polityki watykańskiej wskazywały w najlepszym wypadku nieprzychylną chwiejność w stosunku do żądań narodu żydowskiego, odzyskania i odbudowy Palestyny.

Czy Pius XI zgodnie z swą zapowiedzią przyczyni się do pokoju między chrześcijaństwem a narodem żydowskim, dając placet na przywrócenie narodowi żydowskiemu tego kawałka globu ziemskiego, z którym jesteśmy na wieki związani? W problemie pokoju świata stosunek chrześcijaństwa do żydostwa jest jednym z najważniejszych ogniw. Zdajemy sobie sprawę z tego, że silne czynniki działają w Watykanie przeciw restauracyi żydowskiej Palestyny i dlatego, pytanie, jakie stanowisko zajmie Pius XI. jest tem bardziej piekące.

Atawistyczny konflikt między chrześcijaństwem a narodem żydowskim zbyt głęboko jest zakorzeniony w świecie chrześcijańskim, aby mógł zniknąć za życia jednego choćby genialnego papieża. Ale początek „tak gorąco upragnionemu przez wszystkich pokojowi" dać może Pius XI.

Jeśli Pius XI. pojmuje „pokój" nie-„politycznie", tak jak dyplomaci świeccy, ale głębiej, szerzej i szczerzej, powiedzmy, zgodnie z ewangelią, to nie będzie mógł nie dojrzeć, że droga do tego pokoju — prowadzić musi przez wielki czyn sprawiedliwy wobec narodu żydowskiego, który pokoju „wszystkich ludów i narodów" pragnie gorąco i serdecznie od dziesiątek wieków, z siłą i żarliwością, jaką wykrzesać może w sobie tylko ten, co tyle cierpiał i cierpi, jak naród żydowski.

Na czyn ten czeka całe żydostwo, wszędzie i — tam, przy „ścianie zachodniej" w Jerozolimie.

Ostateczna decyzya rządu polskiego w sprawie wileńskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Stanowisko rządu polskiego odnośnie do sprawy wileńskiej ustaliło się ostatecznie. Rząd zajął stanowisko dążące do uwzględnienia realnych warunków polityki międzynarodowej i polskiej racyi stanu.

Na wczorajszem posiedzeniu komitetu politycznego Rady ministrów powzięto w tej mierze decydującą uchwałę. W kołach rządowych panuje silne przekonanie, że jedynie zgoda sejmu warszawskiego na stanowisko rządu może doprowadzić do pomyślnego rozwiązania problemu wileńskiego. Gdyby zgody tej osiągnąć się nie udało, rząd nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności za skutki i wyciągnąłby najdalej idące konsekwencye.

Gdzie leży punkt ciężkości Sejmu wileńskiego?

Wilno. PAT. Punkt ciężkości obecnych spraw sejmu wileńskiego znajduje się w komisyi politycznej, której zadanie polega na uzgodnieniu wszystkich wniosków orzeczeniowych poszczególnych klubów, oraz na wypracowaniu jednej formuły, któraby uwzględniała postulaty większości stronnictw.

Wiceminister b. dzielnicy pruskiej p. Hejda

upoważniony do podpisania umów z komisyą międzysojuszniczą.

Warszawa. PAT. Na wniosek ministra spraw zagranicznych rada ministrów uchwaliła upoważnić wiceministra byłej dzielnicy pruskiej, p. Hejdę: 1) do zawarcia i podpisania z komisyą międzysojuszniczą w Opolu wszelkiego rodzaju układów i protokołów w sprawie objęcia przez Polskę władzy nad częścią Górnego Śląska, przyznaną Polsce na mocy decyzyi konferencyi ambasadorów z dnia 20 października 1920 r.; 2) do zawarcia i podpisania z rządem niemieckim wszelkiego rodzaju układów i protokołów, jakieby okazały się niezbędne w związku z objęciem przez rząd polski od komisyi międzysojuszniczej w Opolu władzy nad częścią Górnego Śląska, przyznaną Polsce na mocy decyzyi rady ambasadorów z dnia 20 października 1920 r. oraz do zawarcia i podpisania z rządem niemieckim układu w sprawie wzajemnych stosunków sąsiedzkich pomiędzy obu częściami Górnego Śląska w sprawie uregulowania drobnego ruchu granicznego itp. Celem porozumienia się z komisyą międzysojuszniczą w Opolu w tych dniach p. minister dr. Hejda wyjedzie z Warszawy do Opola.

Zakończenie strejku kolej. w Niemczech.

Berlin. PAT. Rokowania między rządem Rzeszy a przedstawicielami syndykatów robotniczych mające na celu ukończenie strajku kolejowego, doprowadziły do pomyślnego wyniku. Ostatnim punktem spornym była sprawa postępowania dyscyplinarnego przeciwko osobom, które przyczyniły się do strajku. Kanclerz Rzeszy przyrzekł, że w razie natychmiastowego zaprzestania strajku, postępowanie to nie będzie zastosowane według nowych wytycznych, ustalonych przez cały gabinet i że na ogół nie będą zastosowane masowe zwolnienia ze służby i masowe kary dyscyplinarne. Co się tyczy żądań ekonomicznych, a mianowicie dodatku z powodu zwiększenia się drożyzny, uregulowanie pensyj zasadniczych, jakoteż wydanie ustawy na całą Rzeszę w sprawie czasu pracy, to kwestye te będą jeszcze zbadane w porozumieniu z delegatami. Mimo to położenie strajkowe nie jest jeszcze wyjaśnione.

Berlin. PAT. Strajk kolejarzy zakończył się. Rząd nie wystąpi przeciw uczestnikom strajku, o ile wrócą natychmiast do pracy. Przedstawiciele związków rozesłali we wtorek wieczorem wezwanie do powrotu do pracy.

Mowa króla Jerzego w parlamencie angielskim.

Londyn. PAT. (Reuter). Król Jerzy otworzył wczoraj sesyę parlamentu angielskiego mową tronową, w której powiedział między innemi. Miejsce traktatu angielsko-japońskiego zajęła umowa zapewniająca utrzymanie pokoju na Oceanie W. Sprawa reparacyi niemieckich wymaga trwałej uwagi ministrów angielskich ministrów państw sprzymierzonych. Na żądanie sprzymierzeńców przedłożył rząd niemiecki propozycye w przedmiocie reparacyj, które się obecnie bada.

Z rządami francuskim i belgijskim toczą się rokowania mające na celu ustalenie wspólnego postępowania na wypadek niesprowokowanego napadu ze strony Niemiec.

Wielki brak pracy niepokoi króla i jest przedmiotem troski jego ministrów. Jedyny sposób wyjścia z tego położenia widzi król w usunięciu tych stosunków handlowych trudności powstających na tle rywalizacyi, braku zaufania i uprzedzeń. Dlatego też przyjął król z radością do wiadomości, że zawarto układ w kwestyi zwołania międzynarodowej konferencyi do Genui, która — jak tego król oczekuje — zdoła zapewnić pokój w Europie, opierając go na sprawiedliwości.

Anglia na wypadek prowokacyi niemieckiej stanie obok Francyi.

Londyn. PAT. (Havas). Omawiając w Izbie gmin sprawę układu. francusko - angielskiego, Lloyd Goerge oświadczył, że należy Francyi okazać, że nie jest izolowaną, ani pozostawioną samej sobie. Niema większego niebezpieczeństwa, mówi premier, jak obawa, jaką żywi ten dzielny naród. Jeżeli zważycie panowie, że znajduje się on wobec obawy, która ma za podstawę i usprawiedliwienie trzykrotne zniszczenie Francyi w okresie jednego wieku, to zrozumiecie, że obawa ta tkwi w sercu każdego Francuza i z konieczności wpływa na sąd francuskich mężów stanu. To też wszystko to, co daje Francyi pewność, że gdyby przejścia z roku 1914, 1870 i 1814 powtórzyły się bez prowokacyi ze strony Francyi, to Wielka Brytania znajdzie się obok niej ze wszystkiemi siłami w celu udzielenia jej pomocy przeciwko najeźdźcy — wszystkie tego rodzaju zapewnienia wzbudzą zaufanie Francyi.

Projekt konstytucyi dla Palestyny.

Londyn. PAT. (Reuter). Projekt konstytucyi dla Palestyny, który został przez rząd angielski zakomunikowany bawiącej obecnie w Londynie delegacyi arabskiej oraz syonistom, został uzupełniony po szczegółowej dyskusyi między rządem a interesowanemi stronami. Należy się spodziewać, że projekt tee będzie praktyczną podstawą przyszłej konstytucyi. „Times" pisze, że głównem zadaniem rządu było ustalenie tego, co ma być uważane za cel polityki zapowiedzianej w deklaracyi Balfoura, a następnie wypracować projekt, któryby mieścił w sobie gwarancye, które rząd uważa za potrzebne. Wedle projektu rządowego władza wykonawcza pozostanie w rękach komisarza naczelnego, zaś ustawodastwo oddane będzie radzie, wyszłej w części z wyboru, w części z nominacyi. Naczelny komisarz będzie miał prawo przedkładać pewne sprawy do decyzyi sekretarza stanu. Projekt konstytucyi jest faktycznie pierwszym krokiem do rządów reprezentacyjnych.

Nie kijem, tylko pałką!

Drohobycz, 6 lutego.

Organizacya bruttowców otrzymała z Warszawy telegraficzną wiadomość, iż Rząd oddał do publikacyi rozporządzenie, treścią którego właściciele udziałów brutto otrzymać mają tytułem zaliczki na ropę, wyprodukowaną od 1-go listopada 1921 do końca stycznia 1922 po 160.000 mk. za jedną cysternę tj. połowę ustalonej na 320.000 mk. ceny ropy, z tem, że reszta zostanie ewentualnie wypłaconą po ustaleniu podatku rentowego od dochodów z udziałów brutto, o ile ten podatek nie dosięgnie 50 proc. ceny ropy.

Celem zajęcia stanowiska w tej sprawie zwołało Zjednoczenie bruttowców na prędce wspólne posiedzenie Dyrekcyi i Rady Nadzorczej, które odbyło się tego samego dnia w sali obrad Rady miejskiej, a którego przebieg był bardzo burzliwy. Wszyscy mowcy napiętnowali ten nowy zamach na kieszeń bruttowców, których majątki zredukowane zostały do minimum dzięki dotychczasowym rozporządzeniom Rządu, kollidującym z zasadami prawa i praworządności Rzeczpospolitej Polskiej.

Jeden z członków dyrekcyi oznajmił obradującym, że w rozmowie z członkami Państwowej Rady Naftowej dowiedział się, iż projektowany podatek rentowy od dochodów z udziałów brutto ma wynosić 50 proc. tak, iż bruttowcy otrzymaliby, mimo zrównania ceny ropy bruttowej z nettową de facto tylko połowę.

Na posiedzeniu tem uchwalono wysłać do czynników kompetentnych w Warszawie ostry protest przeciw tej niesłychanej krzywdzie i zwrócić uwagę Rządu na to, że bruttowcy zwalczą zarówno rozporządzenie, jakoteż i wydać się mającą ustawę wszelkimi, legalnymi środkami, tembardziej, że ustawa tej treści pozostałaby w rażącej sprzeczności z art. 99 ustawy konstytucyjnej z 17 marca 1921, gwarantującej wszystkim obywatelom, a więc także i bruttowcom ochronę ich mienia.

Zrównanie ceny ropy bruttowej z nettową, która jest owocem ciężkich 3 lata z górą trwających zabiegów Zjednoczenia bruttowców i właścicieli terenów naftowych Małopolski w Drohobyczu nastąpiło — jak wiadomo — w ostatnim czasie na podstawie jednomyślnej uchwały Rady Naftowej powziętej na posiedzeniu z 21-go listopada 1921. Uchwała ta była sukcesem Zjednoczenia bruttowców, któremu udało się przekonać czynniki Rządowe, że bruttowcy nie są pasożytniczym czynnikiem dla przemysłu, jak to utrzymywali przedstawiciele wielkich firm rafineryjnych w celu wzbogacenia się kosztem obywateli polskich, lecz czynnikiem twórczym, niezodownym dla bytu i rozwoju przemysłu naftowego. Większość wypowiedziała się na tem posiedzeniu Państwowej Rady Naftowej za zupełnem zwolnieniem ropy bruttowej, z uwagi na to, że Państwowa fabryka rafinerji olejów mineralnych w Drohobyczu dla której utrzymuje się w mocy rekwizycyę ropy, kosztem mienia obywateli polskich, a która z powodu niewłaściwej i nieumiejętnej gospodarki wykazuje miljardowy deficyt, jest nieszczęściem dla przemysłu naftowego i wielkim balastem dla Rządu.

Najnowszy projekt rządowy o podwyższenie podatku rentowego do wysokści 50 proc. świadczy najwymowniej o tem, że kompetentne czynniki wciąż jeszcze ulegają wpływom tych sfer, które dotychczas mylnie informowały Rząd o szkodliwości instytucyi bruttowej, a którym uwolnienie się bruttowców od daleko posuniętej ingerencyi Rządu nie jest na rękę, gdyż inaczej trudno sobie wytłumaczyć projekt obarczenia jednej kategoryi obywateli podatkiem, konfiskującym połowę dochodów, nie mówiąc już w podatku osobisto-dochodowym. Czyż można to wogóle nazwać opodatkowaniem?

Podatek rentowy, wynosił przed wojną od dochodów z udziałów brutto 3 proc., a dopiero ustawą z dnia 16 lipca 1920 Nr. 76 poz. 517 Dz. ust. R. P. o podatku od kapitałów i rent podwyższony został na 10 proc. Podwyżka ta była również rażąca niesprawiedliwością, oraz wynikiem nieznajomości stosunków w przemyśle naftowym i jej autorów, albowiem każdy podatek rentowy od udziałów brutto bez względu na jego wysokość, jest absurdem. Udziały brutto opierają się bowiem na kontraktach naftowych, których czas trwania ograniczony jest z reguły na 25 lat. Produkcya pojawia się dopiero zazwyczaj po upływie lat 10, gdyż od kontraktu do montowania, względnie wiercenia szybu upływa w najlepszym wypadku 5 lat, zaś najmniej 5 lat trwają roboty wiertnicze, aż do horyzontu ropnego. Jeśli więc w idealnych stosunkach jeśli niema słójek, zagwożdżenia itd. najmniej 10 lat kontraktu przechodzi nieproduktywaych pobiera bruttowiec swe dochody przez 15 lat, przyczem połowa tych dochodów stanowi zwrot włożonego kapitału (amortyzacyę) zaś reszta 7 i pół letnia produkcya stanowi zysk. Czyż więc w tych warunkach można mówić o stałej rencie? Zresztą jest to rzeczą notoryjną, że większość szybów produktywnych opiera się na kontraktach, które upływają w latach 1927—1929. Jeżeli więc ktoś nabywa obecnie udział brutto w tych szybach za setki tysięcy musi najmniej 4 lata czekać na amortyzacyę kapitału inwestowanego, tak że jego „renta“ w normalnych warunkach, ograniczoną jest do 2—3 lat.

Zrównanie ceny ropy bruttowej, do którego Rząd zdecydował się pod naciskiem opinii publicznej jest tedy tylko zrównaniem „ad oculos“, jeśli Rząd rzeczywiście cały efekt zrównania sparaliżuje we formie obłożenia bruttowców 50 proc. podatkiem rentowym, przeciwko czemu bruttowcy wszelkiemi siłami bronić się będą.

Dr. Jakób Heilman.

Caro Balazet -- Jakób Lewi
czyli poezya a antysemityzm.

Wychodzące w Koloszwarze pismo „Uj Ker“ donosi o charakterystycznym wypadku, stanowiącym obecnie w Bukareszcie temat rozmów w sferach literackich.

Oto przed kilku tygodniami doręczył posługacz naczelnemu redaktorowi pewnego wybitnego pisma literackiego, wychodzącego w Bukareszcie kopertę, w której znajdywało się kilka utworów poetyckich. Poezye te tak dalece podobały się redaktorowi, że zwołał swych współpracowników, którym wiersze odczytał. Całe grono redakcyjne uznało jednogłośnie, że autor poezyi to nowy, nieznany dotąd talent. Wiersze zostały w najbliższym numerze czasopisma ogłoszone, zaś jako autor figurował nadawca listu, Caro Balazet. Redaktor domyślił się odrazu, że nazwisko to jest pseudonimem, wobec tego, po kilku miesiącach, kiedy tensam posługacz zjawił się w redakcyi przynosząc utwory, o wiele przewyższające artystyczną wartością poprzednie, wręczył on posługaczowi drugi list, w którym autorowi wierszy przepowiedział znakomitą karyerę oraz prosił o odsłonięcie incognita i przybycie do redakcyi. Jakoż ubiegłego wtorku, gdy cała redakcya zajęta była pracą, zjawił się niepokaźny, szczupły młodzieniec, który przedstawił się jako Jakób Lewi, oraz poprosił o wydanie mu wierszy, które przed kilku miesiącami nadesłał, a które dotąd nie zostały zamieszczone. Jeden ze współpracowników odszukał rękopisy i po pobieżnem przeglądnięciu ich oświadczył, że poezye te ukazały się już na łamach czasopisma. „Tak“ odrzekł młodzieniec, „przysłałem je bowiem po raz drugi, podpisując tym razem pseudonimem Caro Balazet. Prawdziwe jednak moje nazwisko brzmi Jakób Lewi.

„Wysyłając zaś poezye moje po raz pierwszy, podpisałem się jeszcze mem prawdziwem nazwiskiem..“ Naoczni świadkowie powyższej sceny zapewniają, że panom redaktorom wytwornego revue rumuńskiego, cała ta historya była bardzo przykrą. Niemniej jednak długo jeszcze rozmawiali z nowoodkrytym poetą, któremu oświadczyli, że obecnie widzą w nim nie tylko znakomitego poetę, lecz także bardzo mądrego człowieka. Przyznali bowiem bez ogródek, że poezye jego, gdyby nie użył fortelu, nigdyby może nie zwróciły uwagi na siebie, jako utwory Jakóba Lewi'ego.

Z PALESTYNY.

Powrót dra Edera.

Londyn. (ŻBK.). Egzekutywa syońska przez wzgląd na ważne okoliczności, które wymagają stałego pobytu dra Edera w Palestynie, nakłoniła tego działacza do powrotu do Palestyny i ponownego objęcia stanowiska członka egzekutywy palestyńskiej do końca miesiąca lipca. Dr. Eder powróci w najbliższych dniach do Jerozolimy.

Żydowski bank robotniczy.

Jerozolima. (ŻBK.). Dotąd sprzedano w samej Palestynie 5164 udziałów żydowskiego banku robotniczego. Wedle nadeszłych tutaj wiadomości z Ameryki, kampania prowadzona tam na rzecz banku robotniczego cieszy się ogromnem powodzeniem.

Przed przybyciem lorda Northcliffa do Palestyny.

Londyn. (ŻBK.). Prasa tutejsza donosi o przybyciu lorda Northcliffa do Jerozolimy. Władze przygotowują ku czci jego przyjęcie w pałacu rządowym.

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Konferencya mizrachistyczna w Anglii.

Londyn. (ŻBK.). Egzekutywa organizacyi „Mizrachi“ w Wielkiej Brytanii uchwaliła odbyć konferencyę doroczną organizacyi w dniach 12 i 13. bm. w Manchester.

DR. M. N. GELBER.

Szkice do historyi Żydów w Rzeczypospolitej Krakowskiej.

5 (Ciąg dalszy.).

W ten sposób „dobrodziejstwo tej ustawy tyczy się tylo małej liczby zamożnych rodzin żydowskich, które asymilują się do niemieckich zwyczajów pod względem sposobu życia, ubierania się etc.“ Ich przeciwieństwem jest 12.000 Żydów, których pozbawiono wszelkich praw obywatelskich i rzucono ich na pastwę skrajnej nędzy“.

Dla tej „klasy mieszkańców Krakowa, nazwanych „polskimi Żydami“ proszą podpisani o uwzględnienie tego, że „dobrobyt praw obywatelskich, utrwalonych długotrwałem wielu narodów doświadczeniem — oświecenie, cnoty obywatelskie i wogóle szczęście obywateli zależy tylko od wypełniania praw obywatelskich. Należy więc zapewnić im szczęście, polegające na wolności obywatelskiej. Wolności tej powinna użyczyć im komisya, w skład której mieliby wejść reprezentanci także chrześcijańscy, lecz wybrani wyłącznie przez Żydów“.

W końcu tego podania wyrażają reprezentanci nadzieję, że komisya rozpatrzy ich podanie i zezwoli gminie na przedstawienie ich życzeń i żałeń, za pośrednictwem członka wybranego z ich środowiska. Gmina wysłała to pismo do Wiednia, gdzie za pośrednictwem wpływowego żydowskiego domu handlowego M. S. von Rotschild i Leopold von Wertheinstein przekazano do dalszego załatwienia komisarzom państw opiekuńczych w. p. Krakowa, zebranych w tym czasie, celem reorganizacyi ustroju rzeczpospolitej krakowskiej.

Oprócz tego Rotschild wniósł specyalne pismo do Metternicha, w którem prosi o łaskawe wysłuchanie prośby dotyczącej położenia jego współwyznawców; w piśmie tem prosi o interwencyę w sprawie korzystnego załatwienia przez Wysoką Komisyę „by dać podstawy dla dzieła prawdziwej sprawiedliwości i humanitarności“. Rotschild nie zadowolnił się jedynie interwencyą u Metternicha, lecz odwiedził pruskiego i rosyjskiego posła we Wiedniu i prosił o wstawiennictwo się ich delegatów w komisyi na korzyść uciskanych petentów. — Posłowie przyrzekli poprzeć jego prośbę*).

ROZDZIAŁ III.

Interwencya Rotschilda odniosła pewien skutek. Postarał się u „nadzwyczajnych komisarzy dworskich“, że łaskawiej rozpatrywali zażalenie Żydów. Komisya reorganizacyjna stworzona przez trzy dwory przybyła z początkiem kwietnia 1833 r. do Krakowa, aby uskutecznić swoją pracę.

*) Pismo Rotschilda do Metternicha z d. 30 III. 1832 r. Wied. arch. państw. — Kraków, fasc. 39.

W tej komisyi Rosyę zastępywał były urzędnik tajnej kancelaryi wielkiego księcia Konstantego, rzeczywisty radca dworu — Tegoborski, który zawsze pozował na „un grand Seigneur“ *; jego sekretarzem był Karol Hübner. Prusy zastępywał tajny radca rządowy von Forkenbeck — a Austryę baron von Pflügl i jego adjutant Lichman, który mu towarzyszył przed laty w misyi do Marokko. W pracy pomagali im rezydenci ich rządu (Rosya — Zarzecki, Austrya — Lorenz, Prusy — Hartmann).

Zaledwie komisya reorganizacyjna przybyła do Krakowa — a Rothschild wystosował już poraz drugi d. 10 kwietnia pismo do Metternicha **). W piśmie tem prosi go, aby „w tej chwili, gdy pełnomocnicy trzech dworów zaczęli swoje prace w w. m. Krakowie — dał kilka polecających słów nadrabinowi Meiselsowi*), który zastępuje interesy członków gminy i jest bardzo poważanym i wykształconym człowiekiem — do barona von Pflügla*).

*) M. J. Brodowicz: „Ważniejsze doświadczenia i objaśnienia, odnoszące się do swojego udziału w sprawach i losach zakładów naukowych a. w. m. Krakowa i jego okręgu. Kraków 1834 str. XVI.

**) List Rotschilda z 10 IV. w wied. arch. państw. Kraków fasc. 25.

*) Rotschild nazywa go mylnie Samuelem Meiselsem.

*) Pflügl a nie Flügl, jak czytamy u M. Balabana l. c. S. 117.

Widoki wyborcze Żydów rumuńskich

Bukareszt. (ŻBK.). Szanse wyborów Żydów rumuńskich poprawiły się w ostatnich dniach pod pewnym względem. Jak słychać, zawarł „Komitet Żydów rumuńskich" z egzekutywą stronnictwa ludowego układ, na mocy którego to ostatnie zobowiązało się uwzględnić postulaty żydowskie w swym programie wyborczym oraz zapewnić Żydom 8 mandatów w parlamencie.

Natomiast możliwa jest utrata mandatu mieszczańsko-żydowskiego z Bukowiny, ponieważ stronnictwo syońskie sprzeciwia się kandydaturze dotychczasowego posła dra Strauchera, wystawiając kontrkandydata w osobie dra Meira Ebnera.

Żyd prezesem Izby adwokackiej na Węgrzech.

„Wiener Morgenzeitung" donosi z Szegedyn (Węgry):

Podczas wyborów w Izbie adwokackiej wybrano 101 głosami na ogólną liczbę 179 głosów dra Jakóba Reiningera prezesem Izby. Jest to fakt nieznany dotąd w dziejach adwokatury węg. Dowodzi to, że adwokaci węgierscy mają dość siły, aby oprzeć się agitacyi antysemickej, która szerzy się na Węgrzech z zastraszającą gwałtownością.

Narada w sprawie szkolnictwa zawodowego wśród Żydów.

Towarzystwo „Ort" zwołuje 20 lutego rb. naradę w Białymstoku w sprawie szkolnictwa zawodowego wśród Żydów. Narada zajmie się rozpatrzeniem najbardziej palących kwestyi, dotyczących szkolnictwa zawodowego.

Dzięki zabiegom T-wa „Ort" do wzięcia udziału w naradzie zostały pozyskane najwybitniejsze siły fachowe, czynne w dziedzinie teoryi i praktyki wykształcenia zawodowego.

Między innemi będą wygłoszone referaty na następujące tematy:

1) Szkolnictwo zawodowe wśród Żydów w świetle rozwoju historycznego, 2) Ogólny zarys szkolnictwa zawodowego w Polsce. 3) Szkolnictwo zawodowe wśród Żydów w Galicyi. 4) Stan szkolnictwa zawodowego w Niemczech. 5) Ogólny plan szkolnictwa zawodowego wśród Żydów, oparty na wynikach ostatnich badań o strukturze społecznej ludności żydowskiej w Polsce. 6) Jakie są wymagania szkoły zawodowej do szkoły ludowej. Wykłady ogólne w szkole zawodowej i ich stosunek do wykładów specyalnych. 7) Roboty w szkole zawodowej: Programowe i na zamówienie. Na naradzie będą także poruszone kwestye zakładów naukowych technicznych wyższego typu, literatury specyalnej, patronatów dla terminatorów uzupełniających i dokształcających kursów dla dorosłych rzemieślników, a także opracowane będą wyczerpujące programy i plany nauczania w zakresie obrabiania metali, drzewa, krawieczyzny itd.

Po naradzie planowana jest wycieczka do Warszawy, celem zwiedzenia warszawskich instytucyi wykształcenia zawodowego.

Towarzystwo „Ort" zwraca się do wszystkich zaproszonych instytucyj z uprzejmą prośbą o wzięcie czynnego udziału w naradzie. Zawiadomienia o gotowności uczestniczenia w naradzie winne być przesyłane pod jednym z następujących adresów:

Warszawa, Żabia 9, T-wo „Ort", lub Białystok, Lipowa 41. żydowska szkoła rzemieślnicza.

Z ruchu syońskiego.

I. W niedzielę, dnia 5 bm. odbył się w Sanoku Zjazd Okręgowy miejscowych Organizacyi syonistycznych, w którym brali udział delegaci z Biecza, Brzozowa, Dukli, Krosna, Korczyny, Jasła, Rymanowa, Liska, Sanoka, Tyrawy-Wołoskiej, Woli-Michowej w liczbie około 40.

Po otwarciu Zjazdu w języku hebrajskim przez p. Dra Nehmera z Sanoka i powitaniach z ramienia miejscowych organizacyi żydowskich wygłosili referaty: p. Rappaport (Kraków) na temat „Obecny stan ruchu syońskiego" i Organizacya i praca" p. Dr. Wiesel (Kraków) n. t. „Obecny stan pracy dla Keren Hajessod", poczem rozwinęła się ożywiona dyskusya, w której wzięli udział prawie wszyscy uczestnicy Zjazdu.

Obrady konferencyi trwały cały dzień.

Konferencya bezwątpienia tak dzięki poziomowi obrad, jak i powziętym uchwałom przyczyni się do ożywienia ruchu syońskiego w okręgu sanockim.

Wieczorem tego samego dnia odbył się w Sanoku wieczór ku czci Pinskera, na którym wygłosił referat p. Dr. Geyer ze Lwowa. — W wieczorze tym wzięli udział także wszyscy uczetnicy konferencyi.

II. Zjazd okręgowy w Tarnowie.

W myśl uchwały ostatniego Zjazdu Partyjnego odbędzie się 12 bm. o godzinie 11-tej przedpołudniem w Tarnowie Zjazd Okręgowy. Następujące miejscowości wyślą delegatów:

Nowy Sącz, Chabówka, Chocholów, Dobra, Grybów, Jordanów, Krościenko, Krynica, Limanowa, Łącko, Mszana Dolna, Muszyna, Maków, Rabka, Szczawnica, Sucha, Tymbark, Tarnów, Brzesko, Borowa, Bobowa, Dębica, Dąbrowa, Grębów, Mielec, Przecław, Radłów, Radomyśl Wielki, Szczucin, Tuchów, Żabno, Dobczyce, Ryglice, Zakliczyn, Brzostek, Pilzno.

W Zjeździe weźmie też udział delegat Komitetu Centralnego z Krakowa.

III. Zjazd Okręgowy w Bielsku.

W niedzielę, dnia 12 bm. odbędzie się w Bielsku Zjazd Okręgowy. Następujące miejscowości mają wysłać delegatów:

Andrychów, Bielsko, Cieszyn, Dziedzice, Kęty, Kalwarya, Milówka, Oświęcim, Wadowice, Żywiec.

W Zjeździe wezmą też udział delegaci „Keren Hajessod" i Komitetu Centralnego Organizacyi Syońskiej w Krakowie.

Przegląd polityczny.

Stosunki polsko-sowieckie.

Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie p. Zygmunt Stefański, w rozmowie z przedstawicielem Ag. Wschodniej udzielił między innemi następujących informacyj o stosunkach polsko-sowieckich:

W obecnych stosunkach polsko-sowieckich wysuwa się na pierwszy plan sprawa umowy handlowej, co do której już oba rządy zajęły stanowisko zasadniczo przychylne i która w najbliższym czasie stanie się przedmiotem szczegółowych pertraktacyj. Umowa ta prawdopodobnie nie będzie umową koncesyjną. Olbrzymie bogactwa naturalne Rosyi nie są nawet w drobnej części wyzyskane wskutek zupełnej dezorganizacyi pracy i wzrastającego kryzysu transportowego. Znaczenie więc ekonomiczne tej umowy handlowej jest, narazie przynajmniej, przez niektóre koła stanowczo przeceniane. Przeróbka nieznacznej ilości surowców, których przy trudnościach transportowych i innych mogłaby dostarczyć Rosya, nie przyczyni się wydatnie do wzrostu przemysłu polskiego.

Narada w sprawie Wschodu.

Ambasador W. Brytanii w Paryżu powiadomił Poincare'go, że odpowiedź francuska na

---

Meisels miał przedstawić Pflüglowi życzenia Żydów, spodziewając się w ten sposób pomódz swym braciom. Zdawało się, że Metternich spełnił prośbę Rothschilda, gdyż napisał list do Pflügla.

Pierwsze tygodnie zeszły na prace przygotowawcze, a dopiero z początkiem maja komisya reorganizacyjna stworzyła specyalny komitet celem zbadania zażaleń gminy żydowskiej**), składający się z senatora Mieroszewskiego, generalnego sekretarza senatu - Darowskiego, rabina Dow Ber Meiselsa i poważanego żydowskiego obywatela Jakóba Adlera*).

W posiedzeniach komitetu brali zawsze udział komisarze i rezydenci. Z posiedzeń spisywano osobne protokoły***).

Pierwsze posiedzenie zostało zwołane na 13-go maja 1833 r. i otworzone długą przemową austryackiego komisarza v. Pflügla przewodniczącego tej komisyi. W tem przemówieniu naszkicował powody stworzenia tej komisyi, podkreślił, że na skutek podań żydowskiej gminy z dnia 22 marca 1832 r. wysocy komisarze otrzymali polecenie zbadania na miejscu powodów zażaleń gminy żydowskiej, celem powzięcia koniecznych uchwał. Aby jak najprędzej i najpewniej osiągnąć cel — stworzyli wysocy komisarze specyalny komitet, który każdy punkt wspomnianego pisma krakowskiej gminy żydowskiej przedyskutuje, rozpatrzy i bezstronnie załatwi, gdyż najbardziej interesowane strony — senat i gmina żydowska — ma w tej komisyi swoich reprezentantów".

Widzimy więc, że komisya reorganizacyjna chciała załatwić tę sprawę zupełnie bezstronnie biorąc pod uwagę względy tak skarżących jak i oskarżonych.

Po tych słowach wstępnych przewodniczącego przeczytano in extenso podanie i na tem samem jeszcze posiedzeniu przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych punktów. Na pierwszem posiedzeniu zajmowano się pierwszymi trzema punktami, nad którymi osobno debatowano.

Dalszy ciąg nastąpi.

**) Komunikat Pflügla z dnia 25 V. 1833. Nr. 39 w wied. arch. państw. fasc. 37.

*) Jakób Adler brał udział podczas powstania listopadowego (1830—1831) w założeniu żydowskiej gwardyi na Kazimierzu i przez pewien czas stał na jej czele. Wkrótce jednak zrezygnował z tej funkcyi, którą objął Natan Rosenfeld. (St. Estkiewicz: Rzeczpospolita krakowska w dobie powstania listopadowego Bibl. krak. Tom 85. Kraków 1906 st. 35).

***) Te protokoły tworzą tom piąty „Actes de la Commision de Reorganisation 1833" i noszą tytuł: „Protokoły komitetu dla zbadania zażaleń żydowskiej gminy krakowskiej (Wied. arch. państw. Polska IV. w m. Kraków fasc. 74. Tom V.).

memorandum angielskie w kwestyi Wschodu przyszła do Foreign Office zaledwie przed paroma dniami, wskutek czego lord Curzon nie miał dość czasu, żeby ją zbadać i dlatego proponuje odłożenie konferencyi sprzymierzeńców w tej sprawie do 9 bm. To samo oświadczył ambasador włoski. Poincare jaknajchętniej zgodził się na propozycyę ambasadorów, sam bowiem jest zdania, że zagadnienia obchodzące sprzymierzeńców, zanim dojdzie do rokowań, powinny być przedtem należycie przygotowane, na zwykłej drodze dyplomatycznej. Narady więc w sprawie Wschodu rozpoczną się w Paryżu w połowie przyszłego tygodnia. Przedmiotem ich będzie ustalenie granic Turcyi w Tracyi i Azyi Mniejszej.

KRONIKA.

Kraków, 9 lutego.

TERMINY SKŁADANIA ZEZNAŃ DO PODATKU DOCHODOWEGO.

Izba skarbowa podaje do wiadomości, że terminy do składania zeznań do podatku dochodowego na rok 1922 upływają:

1) dla osób fizycznych i spadków wakujących (nieobjętych) z dniem 1 marca b. r.

2) dla osób prawnych zaś z dniem 1. lipca b. r.

Zaznacza się, że według rozp. Ministerstwa Skarbu z 30. 11. 1921 Dz. Ust. Nr. 103, osoby prawne podlegają dochodowemu podatkowi od 1 stycznia 1922.

Na uzasadnioną prośbę osób fizycznych przewodniczący Komisyi uprawnieni są do zezwolenia na odroczenie terminu nie później jak do 1. lipca roku podatkowego.

W zastępstwie osób fizycznych, które co do swego majątku pozostają pod władzą rodzicielską, pod opieką lub kuratelą, oraz w zastępstwie osób prawnych składają zeznania osoby, powołane do ich zastępowania.

Kto w powyższym terminie nie złoży zeznania na przepisanym formularzu u właściwej Władzy skarbowej lub złoży je po upływie tegoż terminu, wówczas ulegnie grzywnie do 2 tysięcy marek p., a wymiar podatku będzie uskuteczniony zaocznie na podstawie materyału, jakim władze podatkowe rozporządzają.

KONFERENCYA W SPRAWIE POŁĄCZENIA KOLEJOWEGO KRAKOWA Z G. ŚLĄSKIEM.

Prezydent m. Krakowa zwołał na sobotę 11 bm. godz. 5 pop. w magistracie krakowskim posiedzenie sekcyj: ekonomicznej, prawniczej i skarbowej Rady miasta celem omówienia sprawy połączenia kolejowego Małopolski z G. Śląskiem, a w szczególności z Krakowem. Ze względu na doniosłe znaczenie tej kwestyi dla podniesienia przemysłu krajowego oraz uregulowania ruchu handlowego i osobowego z tak ważną dla Polski dzielnicą, jaką jest Górny Śląsk, prezydent miasta zaprosił do wzięcia udziału w konferencyi reprezentantów Naczelnej Rady Ludowej Górnego Śląska, delegatów krak. Izby handlowej i przemysłowej, prezydyum województwa krakowskiego, starostę górniczego, prezesa krak. dyrekcyi kolejowej i znawcę spraw górnośląskich, profesora Uniw. Jag., dra Benisa. Referat na posiedzeniu wygłosi radca miejski Potuczek, emer. inspektor kolejowy. Nie należy wątpić, że delegaci górnośląskiej Nacz. Rady Ludowej przyczynią się w wysokim stopniu do należytego wyświetlenia sprawy i do przygotowania odpowiednich wniosków dla naszego rządu.

WĘGIEL NADEJDZIE WKRÓTCE DO KRAKOWA.

Wczoraj donosiliśmy o katastrofalnym braku węgla w Krakowie, który to brak zaznaczył się szczególnie dotkliwie w szkołach, gdzie musiano niejednokrotnie przerwać naukę. Jak się dowiadujemy, gmina m. Krakowa zwróciła się telegraficznie do zarządu gwarectwa jaworznickiego o bezzwłoczne nadesłanie do Krakowa znaczniejszych transportów węgla. W telefonicznej odpowiedzi zarząd gwarectwa zaznaczył, że z początkiem najbliższego tygodnia wysyła do Krakowa około 70 wagonów węgla. Z transportu tego gmina przeznaczy do użytku zakładów państwowych 40 wagonów, resztę rozsprzeda potrzebującej ludności po cenie około 1350 mk za 1 ctm. Sprzedaż rozpocznie się bezpośrednio po nadejściu węgla, tj. około środy najbliższego tygodnia.

30 WAGONÓW CUKRU DLA KRAKOWA.

Jak się dowiadujemy, gmina miasta Krakowa zawarła z kilku firmami poznańskiemi kontrakt o dostawę cukru dla Krakowa. Na podstawie tego kontraktu otrzyma gmina w przyszłym tygodniu 30 wagonów cukru białego, którym zostaną odd:elone wszystkie konsumy, związki urzędnicze, robotnicze itd. Cena cukru wyniesie około 580 mk za 1 kg, a więc o 100 mk mniej od cen obecnych.

O OBNIŻENIE CEN MIĘSA KOSZERNEGO.

Rada wyznaniowa gminy żydowskiej chcąc przyjść z pomocą szerokim warstwom ludności uchwaliła na ostatniem posiedzeniu poczynić kroki, zmierzające do obniżenia cen mięsa koszernego. W tym celu odbyło się onegdaj w gmachu gminy izrael. posiedzenie, na które zaproszeni zostali także rzeźnicy żydowscy. Po dyskusyi ustalono cenę mięsa koszernego na 340 mk za 1 kg wraz z dokładką, która nie może wynosić ponad ¼ zakupionej ilości mięsa. Rzeźnikom nie wolno sprzedawać mięsa bez dokładki. Cena ta ma obowiązywać do 15 lutego br., poczem wybrana komisya ma po przeprowadzeniu kalkulacyi ustalić cenę na dalszy okres. Ustalono nadto sposób sprzedaży mięsa restauratorom żydowskim, a nad przestrzeganiem ustalonych warunków ma czuwać wybrana w tym celu komisya, złożona z członków Rady i cechu rzeźników. Zażalenia wnosić należy przez dziennik podawczy Rady wyznan. Spodziewać się należy, że ludność akcyę podjętą we własnym interesie poprze i przyczyni się tym sposobem do uregulowania cen mięsa.

WSPÓLNICY ROZSTRZELANEGO JAROSZA SPRAWCAMI NAPADU NA KANTOR „HERMES"?

Jak już wczoraj donosiliśmy w związku ze sprawą rozstrzelanego onegdaj Jarosza za napady rabunkowe, popełnione w zachodnich powiatach Małopolski, aresztowano resztę członków jego szajki. Prócz aresztowanych w Katowicach bandytów Kozy, Orkisza i tajemniczego „Antka", którym, jak się okazało, jest niejaki Bałtys, w ręce policyi wpadli nadto w Mysłowicach Klemens Paula z Górnego Śląska Teofil i Ignacy Hoczyńscy, oraz Franciszek Bajer. Ostatni trzech pochodzą z powiatu wadowickiego. Wszyscy wymienieni zostaną niebawem odstawieni do Krakowa, gdzie staną przed sądem doraźnym.

Jak się dowiadujemy, szajka ta, według pewnych danych miała dopuścić się także napadu na kantor „Hermes" przy ul. Dietla. W tym kierunku władze sądowe podjęły śledztwo.

NAPAD RABUNKOWY NA BEZBRONNĄ KOBIETĘ.

Wczoraj od rana obiegały po mieście niepokojące wieści o dokonanym napadzie rabunkowym u wylotu błoń przy nowym torze ślizgawkowym w t. zw. Oleandrach. Według tych pogłosek jakaś niewyśledzona szajka bandytów rzuciła się w poniedziałek wieczorem na powracającą z miasta właścicielkę kiosku przy moście dębnickim. Bandyci obezwładniwszy bezbronną ofiarę, a zakneblowawszy jej usta zrabowali 40.000 mp. Sprawcy czując się bezpiecznymi pod osłoną nocy zbiegli unosząc z sobą zrabowany łup. Na rozpaczliwy krzyk ofiary nikt nie nadbiegł z pomocą. Po chwili dopiero zebrała się gromadka ludzi, która jednak stanęła bezradnie wobec zatartych śladów zbrodniarzy.

— **Zjazd delegatów miast Małopolski i Śląska.** W dniu 12 lutego br odbędzie się w Krakowie w sali obrad Rady miejskiej nadzwyczajne zebranie delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego dla omówienia sprawy finansów miejskich.

Porządek dzienny:

1) Zagadnienia finansowe miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, na tle obecnego ich położenia gospodarczego.

2) Rozbudowa finansów miejskich na zasadzie ustawy o zasileniu finansów miejskich z dnia 17 grudnia 1921 r.

3) Podatki pośrednie, ich system tudzież znaczenie dla gospodarki finansowej gmin miejskich.

Początek obrad punktualnie o godzinie 10 przed południem.

— **Uroczystości Molierowskie w Krakowie.** Jak się dowiadujemy, Tow. Przyjaciół Francyi łącznie z Uniwersytetem Jagiellońskim urządza w pierwszych dniach marca br. w auli Collegii Novi Uroczystą Akademię z okazyi 300 lecia urodzin Moliera, ojca komedyi francuskiej. Niezależnie od tej uroczystości Uniwersytet Jagielloński urządzi cykl odczytów i wykładów, poświęconych twórczości znakomitego komedyopisarza francuskiego. Również teatr im. Słowackiego dla uczczenia rocznicy molierowskiej wystawia w dniu 4 marca br. „Mizantropa".

— **Zwyżka cen mięsa.** Jak już wczoraj donosiliśmy, magistrat ustalił nowe podwyższone ceny mięsa, obowiązujące od dnia 8 lutego br. Celem zawizowania cenników, magistrat wzywa rzeźników, aby przedłożyli komisaryatowi targowemu cenniki w nieprzekraczalnym terminie dni 3, a to pod rygorem przewidzianych kar.

— **Niebieski ptak.** W ostatnich dniach przytrzymały władze bezpieczeństwa w Zakopanem niejakiego Tadeusza Malickiego, który, jak się okazało, nazywa się Terlecki. Osobnik ten bawił się szeroko w Zakopanem, trwonił znaczne kwoty pieniężne i przedstawiał się za hrabiego. Z Zakopanego urządzał rzekomy hrabia częste wycieczki do Lwowa i Krakowa, gdzie nawiązał stosunki z licznymi znanymi domami arystokratycznymi, a dla swych zalet towarzyskich był wszędzie mile widziany. Życie prowadzone na szeroką skalę przez tego młodzieńca zwróciło nań uwagę policyi w Zakopanem, która zajęła się bliżej osobą hrabiego. Wkrótce wyszło na jaw, że Terlecki ma na sumieniu szereg oszustw, dokonanych we Lwowie, Krakowie i miastach prowincyonalnych Małopolski. Z powodu tych faktów hrabia został aresztowany. W dalszem śledztwie okazało się, że Terlecki służył jako porucznik w 8 pułku piechoty, stacyonowanym w Grudziądzu i jest poszukiwany przez sąd wojskowy za dezercyę. Policya w Zakopanem odstawiła rzekomego hrabiego do Grudziądza, skąd jednak udało mu się zbiedz.

— **Młodociany świętokradca.** Policya aresztowała Tadeusza Jaworskiego (lat 17), praktykanta litograficznego, który wczoraj przedpołudniem przybył do sklepu Rumpa przy ul. Sławkowskiej l. 6 i zaoferował na sprzedaż pozłacany krzyż, żądając zań 10.000 mk. Kupcowi Jaworski wydał się podejrzanym i dlatego spowodował jego przytrzymanie. Doprowadzony na inspekcyę policyi młodzieniec utrzymywał z początku, że krzyż zabrał swym rodzicom, jednak w dalszem śledztwie przyznał się, iż krzyż ten ukradł z kościoła OO. Karmelitów na Piasku. Krzyż przedstawiający wartość kilkudziesięciu tysięcy marek oddano kościołowi.

— **Kradzież z wystawy sklepowej.** P. Lazar Margulies, kupiec zamieszkały przy ul. Grodzkiej l. 27, doniósł do polic[illegible], że w nocy z 6-go na 7-go bm. skradziono mu z zamkniętej wystawy sklepowej 12 sweaterów i wełnianą bluzę damską łącznej wartości 60.000 mk. Sprawcy nie wykryci.

— **Złodzieje targowi.** Podczas wczorajszego targu na pl. Szczepańskim ujęto Karola Mühlberga (lat 19) i Józefa Ideca (lat 17), którzy uwijając się po placu dopuszczali się kradzieży z wozów wieśniaków.

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Miejski teatr opera i operetka.** W dzisiejszej „Madame Butterfly" wystąpi znów gościnnie p. Mokrzycka. Będzie to ostatni występ p. Mokrzyckiej w partyi Butterfly. Resztę obsady głównych partyi tworzą pp. Zbigniewiczówna, Slępniowska, Isakowicz, Karasiński, Mazanek i inni. Opera zyskała sobie dzięki doskonałemu wykonaniu, ślicznej wystawie i kostyumom jednogłośne wielkie pochwały krytyki i publiczności.

Sensacyjna nowa operetka Schwartza „Królowa cyrku" grana będzie po raz pierwszy w Krakowie w sobotę 11 bm.

— **Z teatru „Bagatela".** „Ulubieniec kobiet" stał się ulubieńcem publiczności krakowskiej i wypełnia salę już po raz 10-ty w dównię do ostatniego miejsca. Miła ta farsa graną będzie do końca tego tygodnia. — W sobotę pop. po cenach 70% niższych „Upiory" z p. Kosińskim. Początek o godz. 3½. Wieczorem „Ulubieniec kobiet" o godz. 7-ej ze względu na mającą się odbyć maskaradę artystów teatru „Bagateli". — W niedzielę pop. po cenach zniżonych „Cudak".

— **Maskarada artystów teatru „Bagatela"** w sobotę 11 bm. rozpocznie program „Tańca i pieśni" w wykonaniu ulubieńców publiczności, pp. ... Koszutskiej, Ordonównej, Cor...ego, Koszutskiego, Kaczorowskiego i Mi...a. Początek programu z uderzeniem godz. 11. Sala artystycznie dekorowana, efekta świetlne, ...wie orkiestry. Komitet dokłada starań, by zabawa pod każdym względem wypadła okazale. Zaproszenia wydaje komitet w kancelaryi teatru.

— **VI Czarna Kawa** Syndykatu dziennikarzy krakowskich odbędzie się w najbliższą niedzielę. Atrakcyą tej „Czarnej" będzie występ dziennikarza krakowskiego, znanego telepaty Stanisława I., którego popisy w dziedzinie hypnotyzmu i spirytyzmu zyskały wielki rozgłos. Prócz popisów telepatycznych wystąpią także z produkcyami wokalnemi pp. Szupp-Skrzyszowska i Ordyńska oraz p. Orvicello.

VIII. Koncert symfoniczny orkiestry Związku muzyków polskich w Krakowie, który odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. 11 przed poł. w sali Starego Teatru, budzi nadzwyczajne zainteresowanie ze względu na współudział światowego wiolonczelisty wirtuoza Pawła Grümmera oraz bogaty program. Orkiestra pod batutą dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. Bliższe szczegóły w afiszach. Pozostałe jeszcze bilety do nabycia w kasie zamawiań Leserkiewicz i Ska, Kraków, pl. Szczepański 2 (obok Starego Teatru).

—o—

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Horsztyński".

TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA

Czwartek: „Madame Butterfly".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA":

Czwartek: „Ulubieniec kobiet".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH

Czwartek: „Krowoderskie zuchy".

—oo—

Z sali sądowej.

ROZPRAWA O KOMUNIZM.

Trzeci dzień rozprawy.

Kraków, 9 lutego.

W dalszym ciągu rozprawy przeciwko 8 górnikom z Jaworzna, oskarżonym o knowania komunistyczne przesłuchano resztę oskarżonych, którzy wszyscy wyparli się zarzuconej im przez akt oskarżenia winy. Następnie przewodniczący przystąpił do przesłuchania świadka Papagi, sekretarza zawodowego związku górników, który zawezwany przez trybunał do złożenia przysięgi odmówił żądaniu przewodniczącego twierdząc, że jest bezwyznaniowym, a wyznaje jedynie wiarę w słońce. Papuga nie chciał złożyć wogóle żadnych zeznań.

Następnie przesłuchani zostali policyanci jaworzniccy, którzy zeznali, że na podstawie poufnych informacyj dowiedzieli się, iż na tle osobistych stosunków powstał w P. P. S. w Jaworznia rozłam na prawicę i na lewicę, i że ta lewica skłaniała się ku bolszewizmowi, odbywały się tajne zebrania poufne w domu robotniczym, co jednak było treścią tych obrad świadkowie nie wiedzą. Dalsi świadkowie przeczą swoim poprzednim zeznaniom, złożonym w śledztwie policyjnem.

Po półgodzinnej przerwie przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe i przystąpił do odczytania aktów.

Wyrok zapadnie dzisiaj.

O PUSZCZANIE W OBIEG MAKULATUR BANKNOTÓW.

Przez pięć dni toczyła się w warszawskim sądzie okr. rozprawa przeciw 18 funkcyonaryuszom więzienia mokotowskiego, oskarżonym o rozkradanie i puszczanie w obieg przeznaczonych przez P. K. K. P. do spalenia w więzieniu Mokotowskiem banknotów 1000-markowych w epoce zbliżania się hord bolszewickich. — Sąd okręgowy po przeprowadzonej rozprawie ogłosił wyrok, skazujący na więzienie, zamieniające dom poprawy: Józefa Pierzchiewicza na lat sześć, Antoniego Mackiewicza na cztery lata; Józefa Zieliński, Stanisława Bielińskiego, Władysława Pluciński, Czesława Dzięgielewskiego, Stanisława Sasina, Józefa Jaronia i Józefa Winiarskiego po 3 lata.

Kary te, po zastosowaniu dekretu o amnestyi, sąd zmniejszył o jedną trzecią i zaliczył skazanym na poczet kary areszt śledczy w ten sposób, że niektórym pozostało do odbycia jeszcze kar po 2 lata i po 2 lata i 8 miesięcy więzienia.

Pozostałych dziewięciu oskarżonych sąd z braku dowodów winy uwolnił od odpowiedzialności. Niektórzy oskarżeni, pozostający dotąd na wolności, zostali natychmiast, zgodnie z wnioskiem prokuratora, aresztowani.

Z kraju.

Nowy Targ. Sezon zimowy zainaugurowała tutejsza Czytelnia żydowska uroczną zabawą, której pokaźny dochód pozwoli na utrwalenie materyalnego bytu tej nader pożytecznej instytucyi. W kilka dni później odbyło się jako główny punkt tygodnia akademickiego przedstawienie amatorskie. Odegrano „Nowe Ghetto" Herzla z pełnym sukcesem. Dzięki staraniom pp. Grayówny i Papierówny odbyło się w styczniu przedstawienie dzieci, z którego dochód przeznaczono w połowie na Keren Hajesod w połowie na budowę Domu Żydowskiego w Nowym Targu.

W najbliższych dniach odbędą się tutaj, na podstawie starej ordynacyi wyborczej, wybory do rady gminnej. Przy celowem współdziałaniu mogliby tutejsi obywatele żydowscy uzyskać znaczną ilość mandatów i uzyskać rzeczywistych i godnych przedstawicieli żydostwa, a nie nieproszonych reprezentantów kliki.

Telefon Warszawa-Lwów. Ministeryum poczt i telegrafów oznajmia, że z dniem 22 stycznia 1922 r. oddano do użytku publicznego drugą linię telefoniczną między Warszawą a Lwowem.

Policya hula. W „Kuryerze Lwowskim" czytamy pod powyższym tytułem: Ze wszystkich stron kraju nadchodzą głosy, stwierdzające stałe nadużywanie organów policyjnych w walkach politycznych. Ostatnio policya dopuściła się szeregu nadużyć, rozpędzając zgromadzenia i bijąc ludzi. Nadużycia te prawdopodobnie odbiją się głośnem echem w interpelacyach sejmowych.

Ciekawe wiadomości.

Ujarzmienie fali morskiej. Zdawało się, że człowiek nie zdoła nigdy opanować owych ogromnych fal morskich, bijących często z taką siłą o wybrzeża, że podmywają i kruszą skały, oraz uniemożliwiają ratunek okrętów, które osiadły na mieliznach lub rafach podwodnych.

A jednak i tego dokonano, środkiem zaś, który niweczy owe potężne fale, jest powietrze ścieśnione. Pierwsza próba, przedsięwzięta w pobliżu Nowego Jorku, dała wyniki tak zadowalające, że przedsięwzięto drugą, na szerszą skalę w miejscowości Crotah, w stanie Maine, gdzie chodziło o zabezpieczenie wybrzeża, na którem budowano przystań.

Wzdłuż tego wybrzeża, na głębokości 10 metrów, inżynierowie umieścili poziomo długą rurę, napełnioną powietrzem ścieśnionem. Z rury tej sterczały w górę w pewnych odstępach, rury cieńsze, których połączenie z rurą główną można było otwierać z brzegu. Nadszedł dzień burzliwy. Wiatr dął od morza z siłą huraganu, niosąc na wybrzeże fale ogromne, bijące wściekle o skały. Ale oto otworzono połączenia rur pionowych z rurą poziomą i powietrze ścieśnione zaczęło napierać od spodu na wodę. Zaledwie 15 minut upłynęło od tej chwili, a już rozszalałe fale znikły, na przestrzeni morza, w ten sposób zabezpieczonej, można było krążyć spokojnie łodzią.

Podczas tej samej burzy, opodal od miejsca próby, fale rzuciły na skały podwodne parowiec amerykański „Yankee", tak, że ugrzązł mocno pomiędzy dwiema skałami. Zdawało się, że jest skazana na stracenie, fale bowiem uderzały w niego bez przerwy. I tu więc zastosowano sposób, opisany powyżej. Z rur, założonych dokoła parowca, wypuszczone powietrze ścieśnione podziałało na fale, jak olej (działanie jednak oleju na fale jest krótkotrwałe) i było można ocalić parowiec.

Doświadczenia te mają znaczenie ogromne dla robót, prowadzonych na wybrzeżach morskich, lub w pewnej odległości od brzegów, jak np. przy wznoszeniu latarni morskich, co połączone jest z ogromnemi trudnościami w miejscach, narażonych na silne działanie fal morskich. Będzie też można ułatwić niezmiernie trudny i kosztowny dotychczas ładunek, tudzież wyładowywanie okrętów w portach, nie osłonionych ścianami od morza.

Walne zebranie Towarzystwa Ekonomicznego.

Kraków, 8 lutego.

Zagaił zebranie prezes p. Götz-Okocimski, streszczając wyniki dotychczasowej działalności Towarzystwa Ekonomicznego oraz wskazując na najważniejsze zadania, których opracowaniem ma się zająć nowy Wydział, jak przygotowanie ustawy o Najwyższej Izbie Gospodarczej, ustawodawstwo naftowe, uregulowanie problemu waluty etc.

Następnie złożył sekretarz Towarzystwa szczegółowe sprawozdanie za 1-szy rok istnienia Towarzystwa, poczem przez aklamacyę wybrano nowy wydział w składzie niezmienionym.

Z kolei p. dr. Targowski, szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych, wygłosił referat na temat przygotowań polskich do konferencyi genueńskiej. Referent rozpoczął od przedstawienia zupełnego wyniszczenia Rosyi pod rządami bolszewickimi, czego dowodem jest choćby fakt, że w dziedzinie produkcyi środków żywności i surowców, których Rosya miała przed wojną poddostatkiem, tak, iż nawet eksportowała je w znacznej ilości, obecnie skazana ona jest na import. I tak w ubiegłym roku 56% importu stanowiła żywność, zaś 32% opał. W obecnym stanie rzeczy nie rozporządza też Rosya większymi zapasami towarów eksportowych, tak iż zaledwie dwudziestą część importu może ona pokryć swym eksportem. Pewien postęp w kierunku odbudowy życia gospodarczego w Rosyi niewątpliwie istnieje, co zawdzięczać należy nawrotowi do dawnych metod produkcyi i wzrastającej chęci do pracy wśród robotników.

Co do stanowiska państw Zachodu wobec Rosyi, to każde z nich jest odmienne. Anglia pragnęłaby w pierwszym rzędzie pozbyć w Rosyi swe masy produktów gotowych, Francya pragnęłaby regenerować tam swe przedwojenne przedsiębiorstwa, zaś Ameryka interesuje się głównie możliwościami lokaty swych kapitałów, zwłaszcza na Syberyi. Interesy tych państw nie kolidują zatem z sobą, lecz dadzą się skoordynować i umożliwiają wspólną akcyę.

Atutami w ręku Polski na konferencyi będą tranzyt i znajomość terenu rosyjskiego, ujemną stroną natomiast będzie nieugruntowane dotychczas zaufanie Zachodu do naszej praworządności. Postulatami Polski na konferencyi winny być: utrzymanie istniejących traktatów i dopuszczenie do akcyi odbudowy Rosyi wszystkich państw w miarę ich przedwojennych wpływów na gruncie rosyjskim. Polska winna przyjść na konferencyę z faktami dokonanymi, tj. z pozycyą wzmocnioną zawartymi w międzyczasie traktatami i ze szczegółowo opracowanymi planami.

W dyskusyi zabrał między innymi głos prof. Jaworski, który wskazał na konieczność uprzedniego porozumienia się z Francyą co do wspólnej akcyi na konferencyi, gdyż w przeciwnym razie grozi nam albo odosobnienie wraz z Francyą w Genui i zaprzepaszczenie własnych interesów, odmiennych często od francuskich, albo też złamanie wierności Francyi i utrata jedynego sojusznika.

W odpowiedzi p. dr. Targowski oświadczył, że przygotowując się do konferencyi, rząd polski stale porozumiewa się z francuskim. Odpowiadając zaś innym dyskutantom podkreślił referent, że odbudowa Rosyi pomyślana jest jako tranzakcya kredytowo-towarowa, co zresztą wynika z uchwał konferencyi w Cannes i z projektu międzynarodowego syndykatu dla odbudowy Rosyi.

Wszystkim P. T. Prenumeratorom, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty wstrzymamy z dniem 12-go bm. wysyłkę naszego pisma.

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Regulowanie handlu przywozowego i wywozowego. Uchwalone niedawno przez Radę ministrów zniesienie państwowego urzędu przywozu i wywozu musi jeszcze przejść przez aprobatę Sejmu. W tym celu ministerstwo przemysłu i handlu wniesie w tych dniach projekt odnośnej ustawy do Sejmu. Równocześnie wniesie ministerstwo przemysłu i handlu do Sejmu projekt ustawy w przedmiocie upoważnienia tego ministerstwa i ministerstwa skarbu do regulowania handlu przywozowego, wywozowego i przewozowo-tranzytowego.

O handel podkładami kolejowymi. W tych dniach odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencya między przedstawicielami ministerstwa przemysłu i handlu kolei i skarbu z jednej strony, a przedstawicielami interesowanych sfer przemysłowo-kupieckich z drugiej strony w sprawie handlu podkładami kolejowymi.

Osiągnięto porozumienie w tym kierunku, że 1 milion sztuk podkładów będzie stanowił roczny kontyngent, dozwolony do wywozu. Od wywozu tego jednak państwo będzie pobierać opłatę w wysokości 60 proc. ceny, jaką kolej płaci przemysłowcom za dostarczone jej podkłady. Dalej ustanowiono normę, porządkującą wywóz podkładów poza kontyngentem w tym kierunku, że na każde dwa podkłady, przeznaczone do wywozu 1 podkład musi być dostarczony kolei.

Zniesienie komitetu węglowego. Sprawa zniesienia komitetu węglowego jest już przesądzona. Zniesienie to wejdzie w życie z dniem 1 marca br. Równocześnie zniesione będą graniczenia obrotu węglem w handlu wewnętrznym. Natomiast utrzymane jeszcze będą ograniczenia obrotu węglem na wywóz, a to aż rozwiązania sprawy górnośląskiej.

Transporty do Rosyi. D. 4 bm. przed rejentem Wyganowskim zawarta została umowa pomiędzy szefem rosyjskiej misyi handlowej, p. S. Gorczakowem, a sp. akc. „Polski Lloyd", na której mocy „Polskiemu Lloydowi" oddano do transportowania do Rosyi wszystkie ładunki, idące z Polski, tranzytem przez Polskę i odwrotnie. Pierwszy transport z Lodzi wysłany ma być w początku tego tygodnia.

Pierwsza koncesya sow. dla kapitału zagranicznego. „Izwiestja" donoszą o oddaniu kapitalistom niemieckim koncesyi na produkcyę i wywóz skór, zaznacza, że jest to pierwszy objaw zaangażowania kapitału zagranicznego w Rosyi. Dziennik ten pisze dalej, że rząd sowiecki przystąpił z wielką ostrożnością do tego rodzaju tranzakcyi, czego dowodem był fakt, że umowa była 3 razy zmieniana i że zarządzono wszystkie środki, zabezpieczające Rosyę przed wyzyskiem kapitalistów zagranicznych.

Wprowadzenie ceł w Rosyi. Biuro projektów państwowych obradowało ostatnio nad kwestyą ceł przywozowych. Referent wyjaśniał, że taryfa cłowa jest niezbędna ze względu na powiększenie dochodów państwa, jak również ze względu na konieczność wznowienia ruchu monetarnego. Wprowadzenie ceł nie jest, zdaniem referenta, w żadnym wypadku związane z obroną rosyjskiego przemysłu przed konkurencyą zagraniczną. Co się tyczy dawnych taryf cłowych, to projektowane jest zwolnienie od cła przywozu węgla, tłuszczu i maszyn rolniczych. Cła umiarkowane mają być nałożone na wyroby metalurgiczne. Na wyroby włókiennicze i na obuwie będą nałożone wysokie cła. Po krótkiej dyskusyi projekt został przyjęty.

FINANSE.

„Times" o Polsce. Times londyński w dorocznym numerze poświęconym przeglądowi finansowemu różnych państw za rok 1921 po raz pierwszy drukuje artykuł i o stanie finansowym Polski. W artykule tym zaznaczono, że Polska ma coraz szersze perspektywy gospodarcze, że nastaje konsolidacya stosunków handlowo przemysłowych kraju, na co wpłynęły szczególniej traktat ryski, unja handlowa z wolnym m. Gdańskiem i umowa handlowa z Czechosłowacyą.

Niewłaściwe oszczędności. Ze sfer przemysłowych dowiadujemy się, że minister skarbu w dążeniu do oszczędności budżetowych — zamierza znacznie skrócić budżety różnych ministerstw, a przedewszystkiem robót publicznych, poczt i telegrafów.

Mają być skreślone wszystkie kredyty na odbudowę nowych linij kolejowych, dworców oraz wogóle kredyty, związane z odbudową.

W ten sposób podcięcie byłoby istnienie przemysłu budowianego i całego szeregu gałęzi pokrewnych jak przemysł hutniczy, cementowy, szklarski itd., jest bowiem rzeczą oczywistą, że wobec istnienia ustawy o ochronie lokatorów, nieuregulowanej waluty i szeregu innych przyczyn — na rozwój ruchu budowlanego w drodze inicyatywy prywatnej nie można w najbliższej przyszłości liczyć, a więc zamówienia rządowe są jedynem źródłem istnienia dla przemysłu budowlanego i licznych rzesz robotników w przemyśle tym pracujących.

Znaczne ograniczenie zamówień rządowych w tej dziedzinie spowoduje niewątpliwie zastój i uwolnienie robotników.

Bezrobotni jednak spadną ciężarem nie na kogo innego lecz właśnie na skarb państwa, w którego interesie minister Michalski projektuje redukcye budżetowe, powstaje więc pytanie, czy nie trzeba będzie wydać na nieprodukcyjne zapomogi więcej, niż się zaoszczędzi dziś na produkcyjnych robotach.

Z giełdy.

Kraków, 8 lutego.

Marki niemieckie poszły dziś w górę o ¼ punktu, zresztą waluty bez zmiany.

Na giełdzie akcyj obroty dość żywe przy kursach utrzymanych.

Giełda krakowska z dnia 8 lutego 1921 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	[illegible]
Dolary St. Zjed.	3050 —	3250·—	3050·—	3250 —	—
Dol. kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki franc.	265·—	285·—	265·—	285·—	—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Marki niemieck.	15·25	16·25	15·75	16·75	16·60
Korony austr.	—·40	—·45	[illegible]	—·45	42½
Kor. czesko.-sł.	59·—	62·—	61·—	63·—	—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	[illegible]
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	950·—	
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	[illegible]	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	600·—	6[illegible]0·—	625·—
Handl. Sp. akc. „Impex"	275·—	[illegible]	
„Polski Glob" I-III em.	850·—	900·—	900·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Zegluga Polska	300·—	[illegible]	
Warsz. Tow. Trans. i Zeglug	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	200·—	[illegible]	54[illegible]0·—
H. Cegielski, Poznań „ex"	900·—	2100·—	2000·—
Warsz Sp. ak. Bud. Par. I-II e.	1150·—	1350·—	1150—1300
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em. *	1900·—	2100·—	
Zakłady amunic. „Pocisk"	800·—	900·—	900·—
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch	1000·—	1100·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka" fabryka cementu	4500 —	5000·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	8000·—	8500·—	
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	4500·—	5000·—	
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	1900·—	2100·—	2000—2025
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	—·—	—·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	1000·—	1100·—	1050·—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	5100·—	5300·—	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	2500·—	2700·—	2600—2675
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3100·—	3300·—	

Giełda warszawska z 8 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3295—3290—3297, sprzedaż 3290 kupno 3260. Funty szterlingi gotówka tranz. 14325, sprzedaż 14325, kupno 14250. Gdańsk (czeki) tranz. 16·50, sprzedaż 16·50, kupno 16·30. Belgia (czeki) tranz. 267½. Berlin (czeki) tranz. 16·54—16·50, sprzedaż 16·50 kupno 16·30. Londyn (czeki) tranz. 1444—14425—14375 Nowy Jork (czeki) tranz. 3271—3290. Paryż (czeki) tranz. 287¾—281¼, sprzedaż 281¼, kupno 278. Praga (czeki) tranz. 64—63½. Wiedeń (czeki) tranz. 41·60—41·75—41·62½, sprzedaż 41·75, kupno 40·75.

Giełda wiedeńska z 8 bm.: Renta majowa 125·—, austr. renta kor. 127·—, renta lutowa 127—, węgierska renta koron. 2300, losy tureckie 37000, priorytety kolei południowej 19950, Anglobank 19000, Bankverein 7300, Bodenkredit 10050 austr. zakład kredytowy 8030. Bank depozytowy ——. Laenderbank 24000, Merkury 4600, Unionbank 6275. Zivnostenska 64900, Kolej północna 324000, Lwów-Czerniowce 25700, Koleje austr. 48610, Kolej południowa 17600, Alpiny 50400, Berg und Huetten 130000, Krupp 36350, Huta Poldi 60300, Rima 23000, Skoda 64200, Apollo 37400, Fanto 84000, Gal. Karpaty 114000, Galicja ——. Zieleniewski 11300. Siersza 16980. Bank obrotowe 3000, Schodnica ——.

Kursa dewiz w Zurychu z 8 bm. (L.) Berlin 2·57½ (6 bm. 2·51), Holandya 191·— (190—). N. Jork 5·12 (5·10—), Londyn 22·25 (22·08). Paryż 43·45 (42·95) Medyolan 24·52½ (23·80), Bruksela 41·50 (40·90), Praga 9·70 (9·85) Budapeszt 0·80 (0·77½). Zagrzeb 1·65 (0·—) Bukareszt ——— (·——). **Warszawa 0·15 (0·16),** Wiedeń 0·17 (0·17), Austr. stempl. 00·8 (00·8).

Giełda gdańska z 8 lutego. (Tel. wł.) Dolary 200.29, 200.71, **guldeny hol. 7463.50—7482.50, marka polska 6.06—6.09, dewizy na Warszawę 6.11—6.12, na Poznań 6.06—6.09.**

TELEGRAMY.

De Nicola zrzekł się misyi utworzenia gabinetu.

Rzym. PAT. (Ag. Havasa). Wobec żądań poszczególnych grup parlamentarnych w sprawie rozdziału tek ministeryalnych, de Nicola zrzekł się misyi utworzenia gabinetu.

Projekt ustawy o państwowym banku odbudowy.

Warszawa. PAT. W komisyi odbudowy kraju w dyskusyi nad projektem ustawy o państwowym banku odbudowy minister skarbu uznał pierwotną sumę dotacyjną w wysokości dwóch miliardów za nie wystarczającą i zgodził się na powiększenie jej do sześciu miliardów. Zgłoszono również projekt, aby bank odbudowy miał prawo emitowania listów zastawnych.

LENIN ZA REDUKCYĄ ARMII SOWIECKIEJ.

Moskwa. PAT. Na jednem z ostatnich posiedzeń wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonaw. czego Lenin zaproponował, aby zmniejszyć armię sowiecką o 50%. Trocki przeciwstawił się temu stanowczo, twierdząc, że nadzieje pokładane w konferencyi genueńskiej są iluzoryczne. Po dyskusyi wniosek Lenina odrzucono.

Kronika telegraficzna.

M. Warszawa. (Telefonem). Na wojewodę lwowskiego wysunięto kandydaturę Władysława Michałowskiego, b. radcy namiestnictwa galicyjskiego.

Warszawa. PAT. Naczelnik Państwa w porozumieniu z senatem wolnego miasta Gdańska, udzielił esquatur p. Heraldowi Kochowi, konsulowi generalnemu królestwa duńskiego w wolnem mieście Gdańsku.

Katowice. PAT. Przedstawiciele niemieckich organizacyi politycznych i narodowych w Gliwicach wysłali delegacyę do komisyi sojuszniczej w Opolu z domaganiem się od niej zniesienia stanu oblężenia w Gliwicach i okolicy.

Rzym. PAT. (WBK.) „Tribuna" donosi z Aten, że Grecya i Bułgarya zarządziły przeciw sobie mobilizacyę. Komitadżi bułgarscy atakują bandy greckie i zniszczyli kilka mostów w Tracy.

Helsingfors. PAT. Sytuacya powstańców karelskich przedstawia się poważnie. Brak im amunicyi i żywności.

Paryż. PAT. (Havas). Wszystkie dzienniki paryskie jednomyślnie winszują p. Curie-Skłodowskiej wyboru na członka Akademii medycznej, podkreślając przytem doniosłość tego faktu, nie mającego w przeszłości żadnego precedensu. „Gaulois" nazywa dzień ten historycznym w annałach wiedzy.

Bukareszt. Radjo. (Orient). Półurzędowy „Vitoral" zamieszcza komunikat zawiadamiający, iż wbrew fałszywym pogłoskom prawa Żydów, obywateli rumuńskich, ką prawami bezwzględnemi. Rada ministrów upoważniła ministra sprawiedliwości do oświadczenia, że prawa te zostaną z całą pewnością włączone do postanowień konstytucyi rumuńskiej.

Budapeszt. PAT. Przedstawicielstwo czeskie w Budapeszcie zostało zamienione na poselstwo.

Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Izn. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 2.